



## RYSZARD GISZCZAK

ur. 1929; Lublin

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Dom rodzinny przy ul. Grodzkiej 12
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	dom rodzinny

### Dom rodzinny przy ul. Grodzkiej 12

Mój dom mieścił się na ulicy Grodzkiej 12. Mieszkało tam dwanaście rodzin. Były tam też ekskluzywne mieszkania, nie dla takich robotników, jak mój ojciec, one były bardzo drogie. Mieszkało tam 12 rodzin, w tym 10 było żydowskich i dwie były polskie. Mieliśmy dwa pokoje z kuchnią. Łazienki nie było, była ubikacja - schodziło się na dół do piwnicy. W tym domu mieszkała rodzina - nazywali się Ryba. Ich tam było też sporo i oni jeszcze wcześniej się wynieśli jak my. Z rodzin żydowskich to był Braun. Taki chłopak był w moim wieku - Łajbek, ale tak na polski język to nie wiem jak to powiedzieć, jak to spolszczyć. Kolegowaliśmy się i chodziliśmy do szkoły razem. Najpierw tu w Rynku a potem na Długosza, do szkoły 29 im. Kanigowszczyków i Żelegowszczyków. Mieszkali tu przeważnie szewcy, za wyjątkiem pierwszego piętra, tam to było tabu, nie wolno było wchodzić, bo to było zamknięte dla wysoko sytuowanych rodzin. Może nie tyle intelekt, co pozycja społeczna była nieco inna. Jeden był krawiec, dwóch Żydów handlowało przy Świętoduskiej, to był jedyny targ, a tutaj zaraz za Magistratem, bo przed wojną to Urząd Miejski to się nazywał Magistrat, to była straż pożarna i przystanek - cztery czy pięć samochodów komunikacji zamiejskowej. Tu były kamienie, kocie łby tak zwane. W okresie okupacji to była kompletna ruina. Od Bramy Trynitarzkiej do kina Rialto, przedtem był to Teatr Żydowski, to było kompletnie zniszczone, tu była i octownia, to wszystko było kompletnie zwalone, zbombardowane. To chyba było 9 września bombardowanie i zostało to zniszczone. Między innymi Brama Krakowska też.

Data i miejsce nagrania	1999-03-05, Lublin
Rozmawiał/a	Marta Kubiszyn
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"